Nakład . . . . egzempl.

Opłacono ryczałtem Tarnów-Dąbrowa-Mielec-Brzesko, dnia 12 kwietnia 1936 r. Cena numeru 15 gr.

GŁOS ZIEMI TARNOWSKIEJ

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, GOSPODARCZYM, POLITYCZNYM i LITERACKIM

Rok II. Redakcja i Administracja: Tarnów, ul. Krakowska 2. Telefon Nr. 559 Nr. 15

Warszawa, konto P. K. O. 59.963 (Godziny urzędowe w dni powszednie od 11—13 i od 16—17) Kraków, konto P. K. O. 411.600

Wszystkim PT. Prenumeratorom i Czytelnikom zasyłamy serdeczne życzenia: „Wesołych Świąt“

REDAKCJA

W dzień Zmartwychwstania

„Życie i osoba Chrystusa są zagadką położoną ludzkości i wzorem wiekuistym, który nigdy nie da spoczynku sumieniom ludzkim.“

(Mickiewicz)

Przeżywamy czasy głębokiej przemiany wewnętrznej, którą spowodował huragan wojny światowej. Skutki tego tragicznego wstrząsu stworzyły ciemność w sercach, zamęt w myślach, bezład w zasadach i cały szereg dramatycznych zmagań w świecie ducha, który poczyna skłaniać się ku poglądowi, że w dzisiejszym świecie potrzeba materjalna jest jedyną sprężyną dzieł człowieka.

W walce na arenie dziejów ludzkości zwycięża ponad wszystko „spryt“, usuwając z życia umysły głębsze. Ten, kto posiada stosunki, zalety towarzyskie, a nadewszystko jest „bezwzględnym egoistą“ zdobywa świat, a myśl twórcza, dobro i piękno pozostają w cieniu. Dążność do karjery nie przebiera w środkach, „a ci, co windą wyjechali już na wyższe piętro — jak powiada R. de Gourmont — wcale nie spieszą się odesłać ją na dół tym, co czekają — i owszem, radzi, aby ci, co stoją na dole, pozostali tam jak najdłużej“. W dzisiejszych czasach nietylko „sposobność“ czyni złodzieja“... ale i sławnego człowieka, a procent t. zw. „zasłużonych wielkości“ nie jest wcale proporcjonalnym do ich wartości duchowych i moralnych.

Nieokiełzana walka o byt, będąca piekłem masy ludzkiej, tworzy w nas wewnętrzną pustynię, a duszy naszej zagraża zwolna nieuleczalna choroba, ukrywająca w zanadrzu zarodek śmierci — moral insanity.

Czy jednak ten wyrafinowany i wyrozumowany materjalizm da nam prawdziwe chwile „radości życia“, czy też przeciwnie, aby ją naprawdę uzyskać, nie powinniśmy przywrócić ludzkiej duszy jej niezależność, wzniosłość i pęd naturalny ku dobru i pięknu?!

Możebyśmy tak w dzień Zmartwychwstania Pańskiego okazali choć trochę dobrej woli wnijścia w siebie i obudzenia uczucia prawdziwej miłości bliźniego, a przysbosobiłoby nas to do przyjęcia prawd najwyższych!

Wszak Polska zmartwychwstała, jasna wspaniałością czynu zbrojnego, musi oprzeć utrwalenie swego niepodległego bytu na odrodzeniu narodowem. Naród polski musi w sobie wyczuć tętno wielkiego przeznaczenia i związanych z nim obowiązków, musi odnaleść w sobie swego ducha polskiego, a znalazłszy go, wyznać wszechstronnie i wyrazić w szlachetnym czynie.

Jednym ze skutków odnalezienia własnego ducha będzie uzdrowienie naszych poglądów, metod politycznych i wyjaśnienie tych spraw w świetle idei polskiej.

Odnaleziony duch polski będzie podstawą przebudowy społecznej, opartej na etycznych zasadach, będzie wskaźnikiem wychowania młodych pokoleń, rozjaśniając im drogę do wzniosłych celów, będzie objawem nowego życia, które dokona się w łonie narodu tak w stosunku człowieka do Boga, jakoteż w stosunku człowieka do świata i ludzi.

A gdy to się stanie, wówczas dzwony naszych świątyń będą głosić w dzień Zmartwychwstania „urbi et orbi“ nietylko chwałę Syna Człowieczego, ale uderzą w zgodny akord miłości wszystkich serc naszych, nad któremi unosić się będzie Wielki Duch Pojednania.

g. m.

Z rozważań nad budżetem m. Tarnowa

Dobrze jest, jeżeli o pewnych sprawach mówi się wiele i pisze, a już koniecznie trzeba mówić o takich sprawach, które nietylko wszystkich zainteresować powinny, ale zasadniczo są sprawami całego ogółu.

Do takich spraw zaliczyć trzeba budżet miejski. I wszystkoby było dobrze, gdyby omawiający sprawy budżetowe omawiali je rzeczowo, gdyby ustosunkowali się do budżetu krytycznie, ale objektywnie, a nie pod kątem osobistych animozyj do tej czy innej osoby z Zarządu Miasta. Na takiem podłożu oparta ocena nie może być nigdy poważna, ale naprawdę robi wrażenie dziecinnej zabawy w kotka i myszkę? Trudno inaczej określić charakter artykułu. „Trzeba ten orzech zgryść.“ Hasło Nr. 11, jeżeli na samym początku spostrzegamy małą **omyłkę** autora w oznaczaniu deficytu. Podaje autor, że deficyt budżetowy wynosi 300.000 zł kiedy w rzeczywistości budżet wykazuje 226.804 zł deficytu. Zaokrąglenie tej sumy do 300.000 uważa autor za drobnostkę, bo cóż to znaczy 73000, a 300.000, to lepiej brzmi i mocniej uderza. Czy to jednak poważne? Nie mam zamiaru wykazywać nieścisłości i nonsensów powołanego artykułu, bo naprawdę jest on tego rodzaju, że rozprawiać się z nim nie warto. Pragnąłbym jednak dać czytelnikom rzeczywisty obraz budżetu na okres gosp. 36/37, oparty wyłącznie na ścisłych danych, zaczerpniętych z aktów, dostępnych dla każdego, ktoby się chciał z temi sprawami zapoznać. Uważam, że jest to konieczne choćby z tej przyczyny, że tendencyjne rozświetlanie spraw budżetowych wywołuje w społeczeństwie całkiem zrozumiałe obawy o przyszłość gospodarczą miasta. Dla orjentacji zaznaczam, że zaprojektowany przez Zarząd miejski preliminarz budżetowy, rozpatrywała i poprawiała Komisją Skarbowo-Budżetowa w skład której wchodzą nietylko członkowie Zarz. m. i Rady m. ale także przedstawiciele Społeczeństwa nie należący do Rady m. Na wielu posiedzeniach Komisja budżet przepracowała i doszła do przekonania, że jest celowy i dąży po zdrowej linji potrzeb gospodarczych miasta i innym w dzisiejszych warunkach być nie może.

Po rozpatrzeniu całości budżetu należy stwierdzić wyraźną tendencję do stałego zmniejszania wydatków administracyjnych przy utrzymaniu a nawet podwyższaniu wydatków na cele potrzeb i dobra publicznego. Wyjątkowe przyczyny spowodowały to, że budżet zamknięto deficytem na sumę 226 804 zł. Deficyt powstał przedewszystkiem z tej przyczyny, że zmalały na sumę około 300.000 zł dochody, zależne od nowych dekretów, a niezależne w zupełności od takiej czy innej gospodarki miejskiej. W wielkiej mierze wpłynęła na wysokość deficytu kwota około 400 tys. zł, wstawiona w różnych działach gospodarki miejskiej na obsługę długów. Mógłby ktoś twierdzić, że długi spłaca się w takiej wysokości sumy, na jaką płatnika stać, po

zaspokojeniu potrzeb najkonieczniejszych. Tak mógłby postąpić płatnik prywatny, nie wolno jednak wstępować na tę drogę gminie. Zobowiązania z tytułu długów winna gmina wypełnić, a w każdym razie w swoim planie gospodarczym powinna je uwzględnić w pełnej wysokości. Można by dalej dowodzić, że należało budżet zrównoważyć, biorąc pod uwagę zapowiedzianą przez Państwową akcję oddłużeniową samorządów gminnych. Ponieważ jednak prace Głównej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej są w toku i nie wiadomo jakie długi i w jakiej obejmą wysokości, nie można było również i z tej przyczyny zmniejszać kwoty na obsługę długów.

Łatwo zrozumieć, że przy obniżeniu dochodów na sumę około 300.000 zł trudno było zrównoważyć budżet przez skreślenie wydatków. Obniżyć można było tylko takie wydatki, które nie wpływają na podstawowy tok prac i obowiązków gminy — i to obniżyć je można było jedynie do takiej wysokości, aby przez te skreślenia nie zahamować normalnej pracy dla dobra publicznego.

d. c n.

Wskazówki dla Rodziców dziewcząt, które ukończyły szkołę powsz.

Dzisiejsze ciężkie warunki życiowe, trudność o znalezienie pracy, stawiają rodziców przed poważnem zagadnieniem, gdzie mają skierować swoje dzieci po ukończeniu szkoły powszechnej, aby zapewnić im w przyszłości byt.

Praktyka wykazała, że szkoły ogólnokształcące, uniwersytet, nie są dziś taką podstawą, na której możnaby tę przyszłość budować. Wiele dziewcząt z wykształceniem uniwersyteckiem pozostaje dziś bez pracy.

Jednak i w dzisiejszych kryzysowych czasach istnieją placówki, na których daje się odczuć brak sił fachowo — przygotowanych. Brak do dziś wykwalifikowanych, inteligentnych kierowniczek warsztatów krawieckich, bieliźniarskich, nauczycielek szkół niższych i gimnazjów zawodowych.

Społeczeństwo, tak dotąd nieprzychylnie patrzące na pracę zawodową, dochodzi do przekonania, że w obecnych warunkach gospodarczych praca ta jest równoważna, a nawet ważniejsza od pracy wykonywanej przez tak zwanych pracowników umysłowych.

Potrzeby te uwzględniają władze szkolne, powołując do życia i popierając istniejące w Polsce szkolnictwo zawodowe.

W Tarnowie rozwija już od 10 lat owocną działalność **Średnia Szkoła Zawodowa Żeńska** z 3-letnim działem krawieckim i 1 rocznym działem gospodarstwa domowego, dającemi całkowite wykształcenia fachowe i ogólne, równoznacznie z wykształceniem gimnazjalnem.

Ukończenie 3 letniej szkoły krawieckiej jest równoznaczne z egzaminem czeladniczym.

Szkoła umożliwia czeladniczce pogłębienie wiedzy fachowej w pracowni szkolnej, której ukończenie upoważnia do zdania egzaminu mistrzowskiego i kierowania własnym warsztatem.

Uczenice, mające zamiłowanie do zawodu nauczycielskiego, mogą po ukończeniu 3-letniej szkoły krawieckiej uczęszczać do nauczycielskiego seminarjum zawodowego, którego ukończenie daje im pełne kwalifikacje do nauczania... w niższych i średnich szkołach zawodowych.

W najbliższej przyszłości Średnia Szkoła Zawodowa Żeńska zostanie przekształcona w myśl nowej reformy szkół na Gimnazjum zawodowe, umożliwiające uczęszczanie do liceów zawodowych.

O osiągniętych wynikach działalności Szkoły Zawodowej w Tarnowie świadczą wymownie dobrze prosperujące warsztaty absolwentek tej szkoły.

Wpisy przyjmuje się od 1-go maja do 15-go czerwca b. r. w godzinach od 10 — 12 i od 3 — 5 po południu w lokalu Szkoły przy ul. Kopernika 3a. Czesne 20 zł miesięcznie, dla niezamożnych daleko idące zniżki.

Średnia Szkoła Zawodowa Żeńska w Tarnowie, szerzy w społeczeństwie zrozumienie zagadnień gospodarczych przez kształcenie zawodowe dziewcząt, organizując kursy z zakresu krawieczyzny, bieliźniarstwa, trykotarstwa i gospodarstwa domowego.

W roku szkolnym 1935/36 zorganizowano:
2 mies. kurs trykotarstwa, prowadzony przez instruktorkę, p. Zaczkowską —
1 mies. kurs kroju — p. prof. Otulak
1 mies. „ szycia — p. prof. Kuliżanka
1 tyg. „ pieczenia p. prof. Buczkowska
1 tyg. „ przystawek i kanapek „
2 mies. „ kroju dla Organizacji Młodzieży Pracującej w Mościcach — p. Jaroszowa
3 miesięczny kurs kroju i szycia — p. Otulak.

Duże zrozumienie dla poczynań Szkoły wykazał Związek Pracy obywatelskiej Kobiet zachęcając do uczęszczania na kursy wiejskie członkinie Z. P. O. K., umożliwiając im korzystanie z nich przez znaczną pomoc materjalną.

Kursy prowadzone są przez kwalifikowane siły zawodowe.

Opłaty niskie, obliczone tylko na pokrycie kosztów zorganizowania i przeprowadzenia kursów.

Panie prowadzące kursy — nauczycielki Średniej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Tarnowie udzielają nauki bezpłatnie.

Kredyty dla Tarnowa

W dniu 6 kwietnia 1936 r. P. Prezydent miasta Dr Mieczysław Brodziński interwenjował w Urzędzie Wojewódzkim i w biurze Wojewódzkiego Funduszu Pracy w Krakowie w sprawie uzyskania kredytów z Funduszu Pracy na uruchomienie robót w r. 1936

Dzięki tej interwencji Gmina m. Tarnowa uzyskała na roboty kanalizacyjne w mieście kredyt w wysokości 80.000 zł, oraz na rozbudowę gazociągów dalszy kredyt w kwocie 30.000 zł, a nadto kredyt na regulację Wątoku.

Roboty w mieście już się rozpoczęły. Przy regulacji Wątoku pracuje już 50 robotników, zaś w tych dniach rozpoczną się roboty kanalizacyjne, przy których znajdzie pracę dalszych 50 robotników.

Echa „Blindgängera"

Odpis

Inż. Karol Szancer Tarnów, 3. IV. 1936 r.

Do
Zarządu Miejskiego w Tarnowie

Zawiadamiam niniejszem, że ze względu na to, że w niektórych dziennikach ukazała się notatka, że Polski Przemysł Mączny Sp. z ogr. odpow. w Tarnowie został unieruchomiony spowodu policzenia przez Zarząd Miejski wysokiej stawki za gaz i elektrykę — co jest niezgodne z prawdą, — widziałem się zmuszony żądać od tych czynników sprostowania.

Uczyniłem to według załączonego odpisu.

Do tej sprawy podaję jeszcze, że tydzień przed wydaleniem robotników zgłosiła się

J. Grzybek

Pisanki świąteczne

Jajko emerytów. Jeszcze trzy lata temu było ich piętnastu, tyleż puharków i butelek wybornej Malagi, a dziś... siedzi ośmiu posępnych, przed oktawą „naparstków" i flaszeczką domowego wina głogowego.

W pośrodku klatka, w niej półmisek z jajkami kanarka, pomalowanemi w czarne i żółte paski. Jajka emerytów zaborczych... Na tle liści dębowych (takie nosił na złotym kołnierzu Franc Józef), spodki z kawałeczkami kabanosa i pływający w żółci świński ogon, szczątki z tłustej ongiś pensji.

Chrzan — smutna prawda — drażni oczy... Otrzyjcie już łzy płaczący, żale z serca wyzujcie... Piłat nie cofnie dekretu, umył już ręce — zakończył stary emeryt zaborczy i spojrzał trwożliwie na jajko kanarcze...

Zdawało się, że lada chwila wykłuje się z jajka żółty kanarek, c. k. żandarm i nakryją mówcę pikelhaubą...

Święcone urzędników. Stół nakryty obligacjami, wekslami i legitymacjami przeróżnych związków — obrzucony niedbale liśćmi grabowemi (oj, to grabią).

Karafka „grabinki", obok butla z warszawskiem piwem „Ale—Tną"... Na ściernisku z wykałaczek (symbol skoszonych poborów), ogromne jajo strusie, ozdobione w azjatyckie esy, floresy, zielone desenie i złoty napis: frontem do szarego człowieka".

Obok III cz. „Dziadów" i tom „Nędzników" W. Hugo..., na których leży oskórowany baranek. Pałeczka rytualna i nożyce do wycinanek spoczywają obok pasztetu z protestowanych weksli i rachunków.

Struś — to nasz symboliczny ptak-patron. Musimy dziś wszystko strawić.. Wypijmy na zdrowie dobrego genjusza. Hej, wino, wino, lepsze niż przedtem było w k. u k. Galilei... Zakąśmy szynki zawijanej... z dekretów.

Patefon gra szlagerowe przemówienie premjera, a serca baranków biją w dzwonki nadziei... Alleluja.

Pisanki prasowe. Co tu różności na stole świątecznym... Ogromna prasa, gniotąca ser, do którego śmieją się domorosłe ptaki, czekoladowe króliki i pisanki z szumnemi hasłami z motywami wieśniaczemi (kacze jajka pstro nakrapiane). Pisanki świąteczne. Robimy numer... Artykuł wstępny: 12 kolejek „samonagonki", złożonej ciceronem i ptitem.

Fe-ljeton z piórem niebieskiego ptaka, w stylu bruko-ko-wym, zakropiony wypocinami, spięty dratwą...

Migawki: czkawka pijacka, czepianie się magistrackiego płotu.

Na marginesie: rady bezradnych, mącenie wody, pranie brudów brudnemi rękami...

Ze sztuki: placuszki z błota, tasiemiec filmu „Powrót p-osła".

Różne: ze skorupy wychodzą kaczki. Fermenty, procesy. Pijmy warzone przez siebie piwo. Z prasy cieknie serwatka. Woda coraz wyżej — poziom niżej.

Wielkanoc pesymisty. Pisanki malowane na czarno. Piwo ciemne. Ciemny chleb z powidłem. Maszynka czarnej. Rozmyśla: Me sjanizm dnia codziennego.

Judasz-przyjaciel wydaje cię za 40 zł. — Droga krzyżowa. — Kamień ciężarów kładą ci na piersi. — Czarne godziny... Ząb czasu wygryzł na twym grobie szyderczy napis: Ecce homo...

Święta optymisty. Różowe nakrycie. — Baterja butelek, stos majonezowych kanapek i garniec kawioru. Czerwone pisanki otwierają się.

Kurczątka. Same koguty. — Wojna „zicherowa". — Strzelają butelki szampana. — „Wesoły nam dziś dzień nastał".

Pisanki świąteczne. — Stawiamy życie — jajko Kolumba prostopadle, zdobimy je barwnemi ornamentami, choć wewnątrz jajka pustka. — Treść jego wypił, wampir kryzys.

Mimo wszystko nakryjmy stoły zielonym obrusem wiary, rozsypmy nań kwitnące bazie — uczucia i podzielmy się własnemi sercami, które dziś może dzwonią radosne Resurrekturis...

do mnie delegacja robotników z zapytaniem, co za powód skłonił mnie do unieruchomienia młyna. Podałem powód ten, który w piśmie do dzienników podniosłem.

Jeden z delegatów zapytał mi się, czy żądanie Zarządu Miejskiego policzenia wysokiej ceny gazu, nie dało powód do zamknięcia. Zaprzeczyłem temu kategorycznie choć przyznałem, że żądanie za ten gaz było niepomiernie wysokie *i prosiłem delegację,* aby wszelkie twierdzenia tego rodzaju (że powód zaniechania prowadzenia młyna spowodu wysokiej ceny gazu) *zaniechali* — oświadczając, że gdyby to był powód to byłbym się dalej starał o obniżenie, bo sprawa jest za poważna.

Delegacja ta składała się z robotników, których przytaczam imiennie:

Fürst Józef, Dąbrowski Stanisław, Niedojadło Jan, Jarosz Adam.

Z wysokiem poważaniem
Inż. Karol Szancer mp.

Polski Przemysł Mączny
Sp. z O. O. w Tarnowie.

Inż. /K. L. Tarnów, dnia 3. IV. 1936 r.

Do
P. T. Redakcji
1) Tempo Dnia
2) Nowy Dziennik
3) Kurjer Ilustrowany
4) Tydzień Robotnika

Niniejszem upraszamy uprzejmie o sprostowanie niezgodnej z prawdą notatki o zastanowieniu ruchu naszego przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo nasze zostało unieruchomione z powodu braku odpowiednich kapitałów obrotowych.

Gazu i elektryki z Zarządu Miejskiego dotychczas nie pobieramy.

Z poważaniem
(podpisu brak)

Nadbudowa II. piętra

na budynku Szpitala powsz.

W związku z zamierzoną przez Tymczasowy Wydział Krajowy w likwidacji nadbudową II piętra na pawilonie chirurgicznym Szpitala powszechnego w Tarnowie — Magistrat miasta Tarnowa na posiedzeniu w dniu 7 kwietnia 1936 uchwalił przyczynić się w 50% do kosztów nadbudowy.

GOLGOTA MŁODOŚCI.

Miałam być posągiem na Fidjasza miarę
Stylową kolumną w ojczystej świątyni.
Ręką giganta wznieść chciałam gmach olbrzymi,
A karłem jestem, grzechów waszych ofiarą.

Przykuł mię wasz wyrok do prometejskiej skały
Nawet miłość — Serce wyżarł Sęp drapieżny...
Jestem Konradem bezczynu — z mieczem zardzewiałym,
Rozpięłam na krzyżu waszych dróg rozbieżnych.

Codzień żółć podajecie na włóczni nadziei,
Grobowy głaz na piersi toczonej gruźlicą...
Konaj Młodości, rażona gromem dziejów,
Sądom przyszłości daj skamieniałe lica...

J. GRZYBEK.

Z dawnego Tarnowa

Tarnów na wesoło w XIX wieku

„Tarnów jest bez humoru jak stara panna", tak powszechnie powiadano ubiegłego stulecia o naszym grodzie. Nie wiem czemu to powiedzenie przypisać, czy wiecznym malkontentom, czy złośliwcom... Przeglądając czasopisma wychodzące w Tarnowie jak „Unja" i „Pogoń" — przekonamy się, że było z tym humorem wręcz odwrotnie. Miasto nasze, a względnie jego mieszkańcy chcieli się bawić i to zupełnie szczerze, jak to robił Lwów, czy Kraków.

Pominąwszy pocieszne sceny z obrad naszych czcigodnych ojców miasta na ratuszu, należy podkreślić, iż głównym ośrodkiem i źródłem humoru był rynek tarnowski, teatr i wreszcie życie towarzyskie. Chciałbym właśnie o tych ośrodkach werwy i wesołego życia coś niecoś opowiedzieć.

A więc na pierwszem miejscu rynek tarnowski! Powie ktoś — aha — nasze czcigodne matrony sprzedające „kwiatki cieplarniane"! A właśnie, że nie! Rynek tarnowski w wieku XIX. zastępował dzisiejszą ulicę Krakowską. Szlifująca bruki A — B. młodzież złota, nie skąpiła dowcipów i dosadnych powiedzeń. Jak podaje jedno z czasopism około r. 1885, szła sobie rynkiem starsza panna, nie promieniejąca wiosenną urodą. Gromadka wesołków tarnowskich natychmiast zareagowała na jej widok słowami: „Usuńcie się, bo idzie stara panna". Ta w tej samej chwili, nie wiele myśląc, odrzekła: „Mleko na wąsach, a sieczka w głosie, powinniście się usunąć starszej pannie". Kto na całej sprawie wyszedł zwycięsko, to można długo komentować, ale najważniejsze jest to, że Tarnów nie stał się starą panną bez humoru".

Wprawdzie jeden z czcigodnych mieszkańców (sam burmistrz) dalej narzekał, że „prócz dowcipu nie udaje się u nas jeszcze — wydzierżawiene propinacji, wykupno połowy dochodów propinacji księcia Sanguszki, równowaga budżetu. Natomiast udaje się znakomicie — nie wydzierżawianie propinacji, ociąganie się z wykupnem, niedobór (uwaga: ten najznakomiciej). A zatem trzy minus, to tak zupełnie jak w mojej kieszeni." Sądzą, że komentarze do tego humoru z r. 1887. są zupełnie niepotrzebne.

To było na radzie miejskiej. No a teatr? Tutaj Tarnów bawił się bez przerwy operetką, rozśpiewany, roześmiany...

Towarzystwo teatralne z Królestwa Polskiego pod dyrekcją Lasockiego, prawie co miesiąc bawiło w Tarnowie, dając nowości operetkowe. Nie potrzeba podkreślać, że tak Lwów jak i Kraków robił częste „zajazdy" na nasze miasto, dodaje mu werwy i humoru.

Wymienię tu takie operetki jak „Podróż po Warszawie z Dulębowa" „Dzwony z Corneville". Farsa operotkowa wystawiona w r. 1882 przez tarnowskie Kółko Muzyczne p. t. „Francesca da Rimini" kompozycji Karola Conradiniego szła bezmała przez 3 miesiące!

Rozśpiewany Tarnów miał wielu „poważnych" znawców i adeptów tej sztuki, a do nich należał pan X który w r. 1887 w ten sposób pytał się publiczności na scenie. „Jak się panu podoba arja, którą śpiewałem?" „Owszem śpiewaj pan jeszcze" krzyczy „galernik" „Lecz może mój śpiew pana deranżuje (denerwuje, męczy)"? „Bynajmniej — ja jestem z powołania kotlarzem i wszelkie hałasy nie robią na mnie żadnego wrażenia„! Miejmy nadzieję, że publika tarnowska nie składała się wyłącznie z tej kategorji słuchaczy (których osobiście wielce cenię).

Jeżeli idzie o humor i zabawę w życiu towarzyskiem to powstawały one w wykwintnych salonach kasyna tarnowskiego. Bale i zabawy były wprost wspaniałe, urządzane po staropolsku, pełne romantyzmu, dostarczały „cnotliwego humoru".

Panie wychodząc po zabawie wynosiły w upominku karnecik w kształcie stalowego hełmu, w którym podniesiona przyłbica odkrywała lusterko, a podstawka obejmowała książeczkę z porządkiem tańców „Jak zazwyczaj nietańczący „grali na kartach", gdzie kwitnął naprawdę kawalerski humor. Obrazek takiego humoru udało się uchwycić na papier jednemu z „kibiców" i podać do wiadomości potomnym. „Raz w kasynie rzekł jeden z grających do siedzącego obok starszego gracza: „Ależ pan zagląda do cudzych kart". Niezmieszany tem powiedzeniem wytrawny gracz odrzekł: „Mój panie! jestto powinnością każdego dzielnego wojownika, aby jak najdokładniej badał teren nieprzyjacielski".

Oto w maleńkiej próbie — humor i wesołe życie Tarnowa XIX wieku. A było ono „cnotliwe" takie, jak kultura w tym okresie. Z nadejściem XX wieku życie się zmaterjalizowało, stało ostrem, brutalnem, a wślad za nim przyszedł inny humor — jakże odmienny.

Powiedzenia i docinki z XIX wieku są przecież dla nas dzisiaj naiwne, ale pamiętajmy, że wiele w sobie smaku posiadały, będąc symbolem naprawdę czystej kultury towarzyskiej. *Mgr. Marjan Orłowicz*

Jak rośnie miasto...

Mnożą się ludzie, rosną domy, a i grobów przybywa.

Wyrastają gmachy jak grzyby, niemal w oczach, czerwone początkowe niby noworodki, odsuwając się coraz dalej od kolebki, centrum miasta.

Rośnie Tarnów. — „Idą oddziały" domów nowych wygodnem polem na zachód, jakby na spotkanie bogatej kultury, niechętnie posuwają się na południe — na ogromne obszary X. Sanguszki, niegościnne góry, z trudem wyrastają na wilgotnych terenach północy...

Posuwają się i na wschód, wyciągają długie ręce do Rzędzina, jakby go przygarnąć chciały, zbliżają się z lekkiem odchyleniem na południowy-wschód do gminy Gumniska.

Na zachód i północny-zachód ciągną gromadnie i podają białe lica ścian Mościcom i Klikowej.

W tej stronie wyrosło, w największej dzielnicy Strusinie, w 1931 roku, 30 budynków, podczas gdy na Terlikówce zaledwie jeden.

Na Grabówce atoli, gdzie skutkiem nierentowności uprawiania gruntów licho drenowanych i łupionych z plonów przez liczne tam rzesze biedaków, są tanie parcele, przybywa rocznie po 10 — 15 domów.

Śródmieście nie wzbogaciło się w ostatnich latach w budynki. Tu już ciasno.— Zaledwie o trzy domy przeciętnie rocznie rosną pozostałe trzy dzielnice: Zawale, Zabłocie, Pogwizdów.

Największe nasilenie budowy przypada w latach 1929/30, a to ze względu na dobrą konjunkturę—ukończenie budowy Mościc, łatwy kredyt, państwowa propaganda budownictwa.

W następnych latach (1932 — 1934) ruch budowlany słabnie, tak, że w ubiegłym roku stanęło w dzieln. Strusina 21 budynków, Grabówce 13, a w pozostałych dzielnicach (z wyjątkiem Śródmieścia) po 2 budynki. — Ogólna pauperyzacja ludności i brak kredytów stanowią tu przeszkodę. Dla orjentacji podajemy, że w 1934 r. zbudowano ogółem 61 budynków w Tarnowie. o lekkiem ożywieniu budownictwa ostatniego roku mówi cyfra 77 budyn. mieszk. a 7 przemysł. i użyteczn. publ.

W Tarnowie niema głodu mieszkaniowego. Jest bowiem ogółem 3341 budynków, ubikacyj mieszkalnych 24.922 a przemysłowych 1852.

Bolączką jest atoli brak mieszkań małych, tanich

(c. d. n.)

J. G.

Zamiast życzeń świątecznych

Pan prezydent Dr. Mieczysław Brodziński zamiast życzeń świątecznych złożył na Albertynki kwotę złotych 10 zł.

Pan Inspektor Franciszek Tomaszkiewicz zamiast życzeń świątecznych złożył na Albertynki kwotą 5 zł, i na bezrobotnych 5 zł.

Państwo J. Ryblewscy składają zamiast życzeń świątecznych 10 zł na Albertynki.

Na bezrobotnych

Zarząd kinoteatru T. S. L. „Marzenie" złożył na bezrobotnych kwotę 100 zł.

Ośmiodniowa zbiórka uliczna na pomoc świąteczną dla bezrobotnych dała ponad 100 zł. **Społeczeństwo tarnowskie spełniło swój obywatelski czyn.**

Przegląd ustaw i rozporządzeń

1) Dz. U. R. P. Nr. 16 obejmuje a) w poz. 147 rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20. II. 1936 r. o cechach rzemieślniczych. b) w poz. 148 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25. II. 1936 r. o likwidacji urzędów rozjemczych do spraw najmu.

2) Dz. U. R. P. Nr. 18 obejmuje: a) w poz. 153 Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 17 lutego 1936 r. o zmianie przepisów dotyczących egzaminu na czeladnika, b) w poz. 154 Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 26 lutego 1936 r. o Funduszu Popierania Wiertnictwa Naftowego, c) w poz. 155 Rozporządzenie Ministra Handlu z 20 lutego 1936 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, a dotyczące spraw przekazania komunalnemu funduszowi pożyczkowo-zapomogowemu wzajemnych sald należności Skarbu Państwa i związków samorządowych.

3) Dz. U. R. P. Nr. 19 obejmuje: a) w poz. 160 Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 26 II. 1936 r. o powołaniu komisyj nadzorczych nad obrotem zwierzętami gospodarskiemi i drobiem oraz nad hurtowym obrotem mięsa i nad organizacją targowisk. b) w poz. 164 Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 3 III. 1936 r. o zmianie taryfy na wyroby tytonione.

4) Dz. U. R. P. Nr. 21 ogłaszanem jest w poz. 174 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29. II. 1936 r. o skutkach prawnych konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych.

Kronika tygodnia

Z Polskiego Białego Krzyża.

W sobotę dnia 4 kwietnia b. r. odbyło się w świetlicy Koszar im. Chmielnickiego uroczyste zakończenie kursów początkowych dla żołnierzy 16 p. p.

W uroczystości wzięli udział p. płk. Kwapniewski, Prezes P. B. K. inspektor Tomaszkiewicz, oficer oświatowy 16 p. p. por. Łopatkiewicz, D-cy Bataljonów, Nauczyciele kursów.

Po przemówieniach p. płk. Kwapniewskiego i inspektora Tomaszkiewicza rozdano uczestnikom świadectwa, odśpiewano Hymn Państwowy, Brygadę, oraz wzniesiono okrzyki na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Gen. Rydza Śmigłego.

W b. r. Polski Biały Krzyż na terenie garnizonu tarnowskiego prowdził cztery kursa początkowego nauczania.

Na kursach tych uczyli: Nauczyciel Markielowski, oraz kandydaci Naucz. Dziedzic, Nosal i Wolakiewicz.

Wyniki pracy na kursach były dodatnie, wielki procent ukończył kursa z postępem bardzo dobrym.

Z działalności Sekcji Nauczycielstwa Szk. Średn. Z. N. P. w Tarnowie.

W dniu 4 kwietnia br. odbyło się pod przewodnictwem prof. dr. Szymańskiego posiedzenie członków Sekcji Nauczycielstwa Szkół Śr. Z. N. P. w Tarnowie, na którem omawianą była m. i. sprawa liceów. W związku z tą wielce aktualną sprawą uchwalono zwrócić się do Zarządu Głównego Sekcji w Warszawie z wezwaniem, by Zarząd Główny ze względu na cele ogólno-oświatowe w państwie nie ustawał w staraniach swych u miarodajnych czynników o zorganizowanie jak najgęstrzej sieci liceów tak państwowych jak i prywatnych oraz by przy przyjmowaniu uczniów do liceów państwowych świadectwa z ukończonej 4 klasy gimnazjów pryw. kat. B. były traktowane za równoznaczne z świadectwami 4 kl. gimnazjów państw. (analogiczne do świadectw maturycznych).

Ze spraw uposażeniowych uchwalono, by Zarząd Główny domagał się kategorycznie u kompetentnych czynników przywrócenia nauczycielom szkół średnich awansu automatycznego do V stopnia płac jakoteż zniesienia dodatkowych 3 godzin pracy.

W sprawach organizacyjnych uchwalono wyrazić Zarządowi Głównemu Z. N. P. z uwagi na pojawiające się w niektórych odłamach pracy ataki zupełne zaufanie jakoteż najściślejszą łączność organizacyjną.

Z miejskiej Komisji Społeczno-Oświatowej.

W sobotę dnia 4 kwietnia odbyło się w szkole im. K. Brodzińskiego zakończenie kursów analfabetów, które w liczbie 5-ciu prowadzone były od listopada do końca marca b. r. Na kursach tych uczyły kandydatki Naucz. p. p. Borkowska, Peckówna, Kijakówna, Koneczna i Siwcówna.

W uroczystości wzięli udział P. Prezydent Dr. M. Brodziński, Wiceprezydent Dr. Silbiger, Inspektor Szkolny Steranka, Kierownik Szkoły Zarzycki i przedstawiciele Z. Z. Z.

Po rozdaniu zaświadczeń przemówił Inspektor Steranka, a następnie P. Prezydent Dr. Brodziński rozdał uczestnikom nagrody oraz zachęcił ich do dalszej pracy kulturalnej nad sobą.

Przegląd pracy.

W ubiegłą sobotę odbył się w sali Instytutu Muzycznego w Tarnowie przy ul. Prez. Mościckiego 2. trzeci przegląd pracy klas instrumentalnych tej uczelni ze specjalnem uwzględnieniem najmłodszych uczenic i uczniów, którzy poraz pierwszy stanęli przed forum publicznem. Produkcje, w szczególności zrozumienie rytmu i czystość gry malców w wieku od lat 5 do 10 zadziwiały liczne audytorjum, które też nie poskąpiło im oklasków. Cały dochód ze sprzedanych programów i biletów wstępu przeznaczyła Dyrekcja Instytutu Muzycznego dla akcji charytatywnej S. S. Urszulanek.

Komunikat.

Z okazji Świąt Wielkanocnych poczta przyjmuje kartki pocztowe z życzeniami świątecznemi po 5 groszy za 5 słów treści, bez obliczania podpisu i daty.

L. M. K. w Mościcach.

W dniu 29. III. b. r. odbyła się wycieczka zbiorowa pociągiem popularnym z Tarnowa do Katowic, zorganizowana przez Zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej im. E. Kwiatkowskiego w Mościcach.

W wycieczce wzięło udział 550 osób z Tarnowa i Mościc.

Umiejętnie ułożony program, pomimo stosunkowo krótkiego czasu, dał możność zapoznania się uczestników wycieczki z ziemią śląską.

Podzielona na pięć grup wycieczka, zwiedziła wiele zakładów jak: Fabrykę Rur i Odlewnię stali „Ferrum" w Bogucicach, Zakłady Przemysłowe Gieschego w Szopienicach, Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie, 3 kopalnie węgla „Ferdynand", „Eminencję" i „Wujek", Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe, Studjo Polskiego Radja, gmach Województwa, Sejm Śląski i Muzeum Śląskie w Katowicach, oraz Radjostację w Brynowie.

Pełne zadowolenie z wycieczki jej uczestników pozwala przypuszczać, że także dalsze wycieczki, które projektuje Oddział L. M. K. w Mościcach na najbliższy okres, a to: do Zakopanego, na Kasprowy Wierch, do Pienin, do Ojcowa i Pieskowej Skały, i t. d. znajdą równie licznych i chętnych uczestników.

Liga Morska i Kolonjalna Obwód Tarnów urządza wraz z Akad. Kołem Tarnowiaków Koncert-Bridge

o charakterze zabawy towarzyskiej w salach Kasynowych w sobotę 18-go kwietnia. Współudział przyrzekł znakomity wiolonczelista Aleksander Wolf, który przed wyjazdem do Paryża pragnie jeszcze złożyć daninę swego prawdziwego talentu na rzecz tych dwóch organizacji. Akompanjować będzie p. Helena Silbigerowa. Imprezy L. M. K. uzyskały na terenie Tarnowa prawo najmilszego obywatelstwa, niewątpliwie więc, tym razem okażą się sale Kasynowe za szczupłe dla licznych gości.

Z działalności Zw. Strzeleckiego w Tarnowie

(Kurs przysposobienia rolniczego. Obóz letni. 10 strzałów ku chwale Ojczyzny. Święto sadzenia drzewek).

Staraniem Zarządu i Komendy Powiatu Z. S. w Tarnowie odbył się w szkole ogrodniczej w Tarnowie 1 dniowy kurs dla przodowników zespołów przysposobienia rolniczego na temat uprawy buraków i ziemniaków, oraz hodowli królików.

Kurs ten otworzyli przemówieniem Ob. Prezes rejent Ryblewski i Ob. Komendant Nowak komp. Z. S. Udział wzięło 27 strzelców z 13 oddziałów wiejskich, posiadających racjonalne zorganizowane zespoły rolnicze.

Zarząd i Komenda Powiatu Z. S. w Tarnowie organizuje w tegorocznym sezonie wakacyjnym obóz letni, w którym weźmie udział 150 strzelców I i II stopnia P. W. i 150 orląt, oraz 50 komendantów i ich zastępców, odbywając równocześnie specjalny kurs.

Dla 150 orląt urządzona zostanie specjalna kolonja.

Obóz letni położony będzie nad rzeką Białą, w pięknej okolicy Tuchowa i trwać będzie 3 tygodnie. Celem obozu jest wyrobienie ideowe strzelców, należyte wyszkolenie we wszelkich ćwiczeniach, co wszystko zapewni doborową ilość komendantów i strzelców Z. S., a zarazem umożliwi ubogiej młodzieży od 14 do 16 lat życia nader miłe i zdrowe spędzenie wakacyj.

W ubiegłym miesiącu otwarto sezon nauki strzelania, przyczem każdy z uczestników oddał „10 strzałów ku chwale Ojczyzny".

Strzelanie odbyło się w 9-ciu ośrodkach na terenie powiatu tarnowskiego przy bardzo licznej frekwencji zarówno członków Z. S. jak i osób niezrzeszonych.

Przy wybitnem współdziałaniu O. T. R. w Tarnowie, które ofiarowało 200 drzewek, tarnowskiej szkoły ogrodniczej, która ofiarowała 50 drzewek oraz Zarządu dóbr Romana X. Sanguszki, który ofiarował 30 drzewek przystąpił Zarząd i Komenda Powiatu Z. S. w Tarnowie do sadzenia drzewek owocowych na odcinku drogowym między Wierzchosławicami, a Gosławicami.

Tegoroczne święto sadzenia drzewek jest zapoczątkowaniem dużej akcji w tym kierunku i należy je uważać za pięknie zapoczątkowaną akcję Związku Strzeleckiego.

Do licznie zebranych członków Z. S., okolicznych włościan, którzy wzięli na siebie obowiązek chronienia tych drzewek przemawiali: Ob. Prezes rejent Ryblewski, miejscowy Proboszcz Ks. Franczak, Delegat Kurji Biskupiej oraz Wicestarosta mgr. Choczyński.

Zasadzenie pierwszych drzewek przypadło w udziele Reprezentantom Władz i Urzędów.

Zebranie informacyjne Związku Podoficerów Rezerwy.

W niedzielę 5 bm. odbyło się Zebranie Informacyjne Członków Związku Podoficerów Rezerwy w Świetlicy Zw. b. Ochotników A. P. w Tarnowie.

Miesięczne sprawozdanie z działalności Zarządu złożył prezes Czernoch, który zawiadomił obecnych o zatwierdzeniu przez Ministra Spraw Wewnętrznych wszelkich odznak i pieczęci związkowych jak również nowo wydanych legitymacyj członkowskich. Na wniosek wiceprezesa Nideckiego uchwalili zebrani zbudować strzelnicę małokalibrową, krótkodystansową na wzór strzelnic pokojowych. Instruktorami strzelnicy byliby członkowie Związku Podoficerów Rezerwy. Stosownie do tej uchwały Zarząd poczynił starania u Władz o wydanie zezwolenia oraz

zwrócił się pisemnie do Obwodowego Komendanta P. W. i W. F.

W szeregu uchwał organizacyjnych postanowiono urządzić następne Zebranie w dniu 10 maja br.

Po omówieniu spraw organizacyjnych wygłosił prof. Mikołaj Bzowski referat na temat: „Kwestja ukraińska".

Pożegnanie prezesa Franciszka Szewczyka.

W ubiegłym tygodniu odbyło się koleżeńskie pożegnanie prezesa Związku Podoficerów Rezerwy w Tarnowie ob. Szewczyka Franciszka, w którem wzieli udział przedstawiciele Związku Podoficerów Rez. Związku b. Ochotników Armji Polskiej, przedstawiciele Legjonistów oraz Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Prezes Szewczyk odjeżdżając na nowe stanowisko pracy zawodowej w Rożnowie n. Dunajcem, gdzie otrzymał koncesję na otwarcie restauracji na terenie budowy zapory wodnej i elektrowni — z żalem żegnał wszystkich a w swem przemówieniu podkreślił konieczność wytrwałej pracy organizacyjnej w Tarnowie, do której wezwał reprezentantów poszczególnych organizacyj. — P. Szewczyk znany jest bowiem w Tarnowie jako cichy pracownik społeczny.

Dowodem popularności p. Szewczyka na terenie Tarnowa, był liczny udział delegatów oraz udział reprezentantów prasy.

Odjeżdżającemu prezesowi wręczone zostały pisma pożegnalne od Zarządu Związku Podoficerów Rezerwy, Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny i Związku byłych Ochotników Armji Polskiej.

Święcone na Pogwizdowie.

Staraniem Powiatowego Zrzeszenia ZPOK. w Tarnowie, zostanie urządzone w dniu 16 b. m. w Przedszkolu na Pogwizdowie „Święcone". W dniu tym wszystkie dzieci przedszkola zostaną obdarowane podarunkami.

Z działalności L. O. P. P. na terenie powiatu tarnowskiego.

Zarząd Powiatowego Obwodu L. O. P. P. w Tarnowie prowadzi obecnie nietylko żywą i intenzywną pracę z dziedziny propagandy i organizacji zdobywając z dnia na dzień nowych członków i zakładając nowe Koła L. O. P. P. ale i również wzmożoną akcję uświadamiającą najszersze masy społeczeństwa przez wyświetlanie odpowiednich filmów przeźroczy z tejże dziedziny oraz akcję wyszkoleniową.

W miesiącu marcu br. Obwód przeprowadził pod kierunkiem Istruktora Rejonowego OPLG. p. Kozdronia Bronisława szereg ćwiczeń z akcji odkażania o pełnem założeniu i przy użyciu prawdziwych odkażalników. Ćwiczenia przeprowadzono z drużynami: 1) Ogólno-Miejską. 2) Zakładów Użyteczności Publicznej. 3) Sądową i więzienną. 4) Rzeźni Miejskiej. 5) Magistratu.

Drużyny w czasie ćwiczeń praktycznych wykazały całkowite opanowanie podanego teoretycznie na kursach materjału.

W najbliższym czasie Obwód przeprowadzi podobne ćwiczenia nocne.

Należy podkreślić, że społeczeństwo powiatu tarnowskiego wykazuje coraz żywsze zainteresowanie się pracami L. O. P. P. czego dowodem jest stały przyrost członków i Kół L. O. P. P., regularne płacenie składek, zakup emaljowanych tabliczek propagandowych umieszczanych na drzwiach mieszkań poszczególnych członków oraz w czasie odczytów uświadamiających ludność z zakresu obrony przeciwlotniczo-gazowej wypełnione sale słuchaczami.

W dniu 5 kwietnia br. Instr. Rej OPLG. p. Kozdroń Bronisław wyświetlił filmy przeźrocza z objaśnieniami w Chojniku i Gromniku przy całkowicie zapełnionych salach.

Ze względu na b. wielkie zainteresowanie się powyższą dziedziną wśród młodzieży szkolnej i szerszych mas społeczeństwa — Obwód w miesiącach kwietniu i maju przeprowadzi na terenie miasta i powiatu szereg odczytów z wyświetleniem filmów-przeźroczy.

Wszystkim PP. Zarządom Kół L. O. P. P. Zwyczajnych i Szkolnych, członkom i słuchaczom kursów i odczytów, organizacjom współpracującym, Obwód Powiatowy L. O. P. P. w Tarnowie za pośrednictwem Redakcji składa podziękowanie za wykazanie dużego zainteresowania dla tak ważnej akcji jaką jest obrona Państwa oraz przesyła Życzenia Świąteczne.

Redakcja ze swej strony, z okazji Świąt życzy tut. Obwodowi będącemu pod przewodnictwem p. M. Lissowskiego, Starosty jaknajpomyślniejszego rozwoju. *B. K.*

Z działalności L. O. P. P. na terenie powiatu dąbrowskiego.

Powiatowy Obwód L. O. P. P. w Dąbrowie będący pod Przewodnictwem p. Mgr. M. Wankiewicza, wicestarosty wykazuje b. wielką działalność i rozrost.

W ostatnich czasach Obwód L. O. P. P. w Dąbrowie wspólnie z Tow. Gimn. Sokoła założył kino dźwiękowe.

Uruchomienie kina zostało przyjęte z wielkiem zadowoleniem przez tamt. mieszkańców a to, z tego powodu, że mieszkańcy tamt. powiatu i miasta obecnie mogą przynajmniej przez dwie godziny spędzić mile czas, że dochód idzie na cel tak piękny —jak przygotowanie społeczeństwa do samoobrony na wypadek wojny.

Należy również podkreślić, że ludność wiejska w tamt. powiecie wykazała w ostatnich czasach b. wielkie zainteresowanie dla idei L. O. P. P. czego dowodem jest założenie kilkanastu Kół L. O. P. P. wiejskich.

W ostatnim czasie również z drużyną odkażającą przeprowadzono ćwiczenia praktyczne z akcji odkażania.

Członkowie tejże drużyny na wezwanie do odbycia ćwiczeń zgłosili się prawie wszyscy dając również dowód, zrozumienia dla powyższej akcji.

Kino dźwiękowe w 2-gi dzień świąt wielkanocnych wyświetla film pt.: «Kocham wszystkie kobiety» z Janem Kiepurą w gł. roli.

Film ten, oglądnąć winni wszyscy, aby usłyszeć światowej sławy tenora, naszego rodaka Jana Kiepurę oraz przyczynić się do powiększenia dochodów na cele L. O. P. P. i Sokoła. *B. K.*

SPORT Z TARNOWA

Ubiegłej niedzieli rozegrano 4 mecze o mistrzostwo kl. B. podokr. tarnowskiego w piłce nożnej, których wyniki podajemy poniżej:

Mościce — Samson 8:2 (6:1)

Wielka przewaga Mościc których szybki i zgrany atak ulokował aż 8 goali w bramce Samsonu nie bez winy fatalnie broniącego bramkarza. Bramki strzelili dla Mościc Wolanin 2, Dynowski 2, Kozub, Kozar, Zigmann, oraz Ogarek I, po jednej, dla Samsonu Schacher i jedna samobójcza. Sędziował dobrze pan Wiśniewski.

Metal — Strzelecki K. S. (Nowy Sącz) 4:1 (1:1)

Metalowcy natrafili tym razem na niespodziewany opór. Zaznaczyć należy, że Strzelecki prowadził w 5-tej min. gry 1:0, lecz po pauzie opadł na siłach, co wykorzystał lepszy atak Metalu. Sędziował dobrze p. Gryl.

Jutrzenka — Makkabi (Jasło) 2:0 (1:0)

Mecz ciekawy, prowadzony w szybkiem tempie. Gra ostra obfitująca w liczne podbramkowe sytuacje. Jutrzenka wygrała zasłużenie. Bramki zdobył Haber. Sędziował p. Gries.

Wisłoka (Dębica) — Czarni (Jasło) 4:1

Nielada sukces odniosła Wisłoka, która na obcym terenie potrafiła ambitną grą pokonać Czarnych zdobywając 2 cenne pkt. Sędziował bardzo dobrze pan Kulczyk z Tarnowa.

Dla zorjentowania podajemy poniżej tabelę mistrz. kl. B. z uwzględnieniem ostatnich meczy:

		gier	pkt.	Stos. bram.
1.	Tarnovia	6	12	37:5
2.	Metal	7	11	25:11
3.	Sandecja	3	6	19:1
4.	Mościce	7	6	17:17
5.	Jutrzenka	5	5	6:11
6.	Czarni	7	5	8:13
7.	Wisłoka	5	4	10:27
8.	Samson	4	2	8:17
9.	Makkabi	4	1	5:11
10.	Strzelec	4	0	3:22

Tarnovia — Cracovia 2:1 (2:0)

Zawody przyjacielskie. Gra bardzo ładna obfitująca w ładne momenty podbramkowe. Po pauzie lekka przewaga Cracovii. Bramki dla Tarnovii zdobyli Łabędź z podania Lacha, oraz Kiwacz po dobiciu rzutu karnego. Dla Cracovii bramkę zdobył z pięknie bitego wolnego, plasowanym strzałem Kopeć. Wyróżnić należy broniącego najgroźniejsze strzały w pięknym stylu Donnersberga. Sędziował p. Honig.

Na wesołej fali tarnowskiej

W szkole

Prof.: zabytek to jest przedmiot, który przechowuje się dla celów raczej pamiątkowych, niż użytecznych. Wygłupiński wymień mi jakiś zabytek w Tarnowie.

Wygłupiński: Tramwaj, panie psorze!

Tarnowski znawca muzyki.

Muzyk: Chopin i Paderewski, to dwie wielkie, choć różne indywidualności. Czy wie pan, co dzieli Chopina od Paderewskiego?

Laik: Wątok.

Pocieszające.

Analfabetyzm zmalał w Tarnowie do minimum. Okazuje się to obecnie przy nadchodzących świętach. Niema bowiem żadnego domu, gdzieby nie można było znaleść... pisanek. *Me-teor*

Dowodztwo Okręgu Korpusu Nr. V.
w Krakowie.
Nr. 331-31-23/III. Uzup.

Kraków, dnia 23 marca 1936 r.

OGŁOSZENIE

o powołaniu podoficerów i szeregowców rezerwy na ćwiczenia wojskowe w r. 1936

I.

Kategorje podoficerów i szeregowców rezerwy powołanych na ćwiczenia.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych z dnia 10. III. 1936 r. Nr. 136/II. Ćwicz. 36. wydanego na mocy ustępu 1 art. 79 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 60, poz. 455), będą powołani w roku bieżącym na zwyczajne ćwiczenia wojskowe podoficerowie i szeregowcy rezerwy:

Z rocznika 1912:

1) na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

a) wszyscy podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy należący do aeronautyki i łączności.

Z rocznika 1910:

1) na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

a) wszyscy podoficerowie należący do artylerji, broni pancernej, samochodów, saperów, żandarmerji i służby uzbrojenia.

b) wszyscy starsi szeregowcy i szeregowcy należący do artylerji motorowej, przeciwlotniczej i pomiarowej.

c) ci starsi szeregowcy i szeregowcy należący do artylerji najcięższej, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe na okres 6 tygodni.

2) na 5 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

wszyscy podoficerowie należący do piechoty i kawalerji.

3) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

a) wszyscy podoficerowie należący do aeronautyki, łączności, taborów i służby zdrowia,

b) ci podoficerowie należący do służby uzbrojenia i służby intendentury, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe na okres 4 tygodni,

c) ci starsi szeregowcy i szeregowcy należący do piechoty, kawalerji, artylerji, broni pancernej, samochodów, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, służby intendentury i służby zdrowia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe na okres 4 tygodni.

Z rocznika 1908:

1) na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

ci podoficerowie należący do artylerji najcięższej, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,

2) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

a) ci podoficerowie należący do piechoty, kawalerji, artylerji, broni pancernej, samochodów, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, służby intendentury i służby zdrowia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe, na okres 4 tygodni;

b) ci starsi szeregowcy i szeregowcy należący do żandarmerji, służby uzbrojenia i służby intendentury, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe na okres 4 tygodni.

Z rocznika 1905:

1) na 6 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

ci podoficerowie należący do artylerji najcięższej, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe,

2) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

a) ci podoficerowie należący do piechoty, kawalerji, artylerji, broni pancernej, samochodów, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, służby intendentury i służby zdrowia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe na okres 4 tygodni,

b) ci starsi szeregowcy i szeregowcy należący do żandarmerji i służby uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe na okres 4 tygodni.

Z innych roczników:

Ponadto będą obowiązani do odbycia ćwiczeń wojskowych ci podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy, którzy otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia wojskowe.

Powołani będą również na ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym wszyscy podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia w roku ubiegłym, lecz z różnych powodów ćwiczeń tych nie odbyli.

Czas trwania ćwiczeń dla każdego z tych powołanych zostanie dokładnie określony w karcie powołania.

II.

Sposób stawienia się powołanych na ćwiczenia.

Każdy podoficer i szeregowiec rezerwy, objęty powyższym rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w r. b. otrzyma od powiatowego komendanta uzupełnień imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się w niej na ćwiczenia.

Powołany na ćwiczenia winien się udać najkrótszą drogą do formacji wojskowej wymienionej w imiennej karcie powołania.

W razie konieczności przejazdu koleją należy użyć dołączony w tym celu do karty powołania bilet III. klasy dla pociągów osobowych, który jest ważny do przejazdu tylko łącznie z kartą powołania.

Powołany na ćwiczenia ma wyruszyć z domu z takiem wyrachowaniem, ażeby stawić się w formacji wojskowej w dniu i o godzinie wyznaczonej w karcie powołania.

W wypadku, gdy podana w karcie stacja kolejowa nie pokrywa się się z faktyczną stacją wyjazdu powołanego na ćwiczenia wojskowe, należy się zwrócić do zarządu gminnego, na obszarze którego rezerwista zamieszkuje, celem sprostowania stacji wyjazdu w karcie powołania i biletu na przejazd.

Kartę powołania należy oddać w formacji wojskowej.

Rezerwista obowiązany jest przynieść ze sobą i przedstawić dowódcy formacji swoją książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną i inne posiadane dokumenty wojskowe, oraz książeczkę strzelecką.

III.

Zwolnieni od powołania na ćwiczenia w roku bieżącym.

1) Z mocy ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, względnie z mocy rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy nie podlegają powołaniu na ćwiczenia wojskowe podoficerowie i szeregowcy rezerwy:

a) posłowie do Sejmu, senatorowie, ministrowie, podsekretarze stanu i wojewodowie;
b) osoby wykluczone od służby wojskowej;
c) osoby, które poświęciły się stanowi duchownemu i złożyły odpowiednie zaświadczenia w PKU;
d) osoby, które już odbyły całkowicie 14 tygodni ćwiczeń wojskowych, przepisanych w ustępie 1, art. 79 ustawy o powsz. obowiązku wojskowym;
e) osoby zamieszkałe stale zagranicą;
f) podoficerowie i szeregowcy rezerwy piechoty rocznik 1910, którzy odbyli czynną służbę wojskową w formacjach Korpusu Ochrony Pogranicza (K. O. P.) i zostali przeniesieni do rezerwy po przedłużeniu przynajmniej 20 miesięcy, a dla których tegoroczne ćwiczenia byłyby pierwszemi ćwiczeniami w rezerwie;
g) byli podoficerowie zawodowi, którzy przeszli do rezerwy w latach 1933, 1934 i 1935, oraz w roku bieżącym po zakończeniu okresu zawodowej służby wojskowej; do tej kategorji należą również podoficerowie nadterminowi, którzy przesłużyli conajmniej 1 rok w charakterze nadterminowych;
h) studenci, pobierający stypendja wojskowe, aż do czasu całkowitego ukończenia przez nich studjów;
i) funkcjonarjusze policji państwowej i policji województwa śląskiego;
j) funkcjonarjusze, pełniący służbę w więzieniu św. Krzyża;
k) funkcjonarjusze, pełniący służbę w Straży Granicznej;
l) funkcjonarjusze, zatrudnieni w Polskich linjach lotniczych „Lot" w charakterze personelu latającego i technicznego;
m) słuchacze państwowej szkoły teletechnicznej na podstawie imiennych zaświadczeń wydanych słuchaczom przez dyrekcję szkoły.

2. Odroczenie względnie przesunięcie terminu ćwiczeń wojskowych otrzymają z urzędu:

a) osoby, odbywające kary pozbawienia wolności;
b) podlegający postępowania rewizyjno-lekarskiemu;
c) osoby przebywające legalnie chwilowo zagranicą;
d) podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy w bieżącym roku ukończyli służbę czynną wojskową i zostali przeniesieni do rezerwy;
e) instruktorzy p. w. na podstawie wniosków właściwych komendantów obwodów i rejonów p. w., przedstawionych w drodze przez odnośnych dców pułków;
f) słuchacze kursów kolejowych kształcący się na kursach ruchowo handlowych przy D. O. K. P. w Warszawie, Lwowie i w Toruniu — na podstawie zaświadczeń dyrekcyj kolejowych.
g) inżynierowie i technicy oddziałów drogowych (Wydz. Kom. Bud.) urzędów wojewódzkich — na podstawie zaświadczeń urzędów wojewódzkich;
h) inżynierowie i technicy zakontraktowani przez urzędy wojewódzkie (wydz. powiatowe), zajmujący stanowiska kierownicze oraz ich zastępcy, na podstawie zaświadczeń urzędów wojewódzkich.

IV.

Przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na turnus następny w tym samym roku kalendarzowym.

Podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów wymienionych w rozporządzeniu wykonawczem do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, lub ze względu na śmierć i nieszczęście w rodzinie, albo z innych nadzwyczajnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten który został im wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść do tej P. K. U., która wystawiła kartę powołania, odpowiednio umotywowaną i udokumentowaną prośbę najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawiennictwa wymienionym w karcie powołania, ci którzy mają się stawić na ćwiczenia w maju b. r. powinni złożyć prośbę najpóźniej na 2 tygodnie przed terminem stawiennictwa.

Do próśb tych nie należy dołączać kart powołania z wyjątkiem wypadków, gdy stawienie się do ćwiczeń jest niemożliwe wskutek obłożnej choroby, stwierdzonej urzędowem świadectwem lekarskiem.

Na odmowne rozstrzygnięcie P. K. U. może być wnoszone odwołanie w drodze przez P. K. U. do właściwego dowódcy O. K. w terminie 7-mio dniowym od daty otrzymania rozstrzygnięcia P. K. U.

Jeżeli powołany na ćwiczenia na skutek wniesionej prośby względnie odwołania się do dowódcy O. K., nie otrzyma przesunięcia okresu ćwiczeń przed terminem stawiennictwa, oznaczonym w karcie powołania — winien bezwzględnie stawić się na ćwiczenia w tym terminie.

Prośby lub odwołania przesłane przez zainteresowanych wprost do Dowództwa Okręgu Korpusu lub Ministerstwa Spraw Wojskowych, z pominięciem Powiatowej Komendy Uzupełnień wcale nie będą rozpatrywane.

Prośby osób z rodziny rezerwisty o przesunięcie mu lub odroczenie mu terminu ćwiczeń wcale nie będą rozpatrywane.

Władze państwowe (I. i II. instancji) samorządowe, instytucje społeczne pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń wojskowych funkcjonaruszom, powołanym kartami imiennemi, na termin późniejszy, wnosząc imienne wnioski z podaniem wszelkich danych ewidencyjnych tych podoficerów i szeregowców rezerwy do właściwego Powiatowego Komendanta Uzupełnień, tylko odnośnie tych pracowników, których, ze względu na tok służby, nie będą mogli zastąpić innymi pracownikami w czasie trwania ćwiczeń.

V.

Postanowienie karne.

Podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy z własnej winy spóźnią się na ćwiczenia i stawią się w formacji po terminie, wyznaczonym w karcie powołania, będą pociągnięci — zależnie od okoliczności — do odpowiedzialności dyscyplinarnej lub karnej za niewypełnienie rozkazu powołującego ich do służby wojskowej w terminie nakazanym.

Podoficerowie i szeregowcy rezerwy winni niestawienia się na ćwiczenia wojskowe mimo wezwania rozkazem im doręczonym albo ogłoszonym, będą doprowadzeni przymusowo i pociągnięci do odpowiedzialności karnej według art. Kodeksu Karnego Wojskowego o ile nie ulegną karze za dezercję.

VI.

Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu miejsca zamieszkania lub pobytu.

Na podstawie art. 95 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym wzywam tych wszystkich z pośród rezerwistów objętych rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym, którzy nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym zarządzie gminnym względnie meldunkowym ostatnio dokonanej zmiany adresu — aby zgłosili bezzwłocznie w urzędzie gminnym względnie meldunkowym swój obecny adres.

Zgłoszenie się tych rezerwistów leży w ich własnym interesie, gdyż w razie niaustalenia ich miejsca zamieszkania lub pobytu z powodu niedopełnienia przez nich ustawowego obowiązku meldowania się ulegną zależnie od ustalonych przez władze administracyjne okoliczności, zgodnie z art. 100 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, karze grzywny do 2.000 zł. i karze aresztu do 2 miesięcy albo jednej z tych kar.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. V.
w. z. (-) MOND
gen. brygady

PRENUMERATA: miesięcznie 60 gr. kwartalnie 1·50 zł, półrocznie 3 zł, rocznie 6 zł.

Redaktor odpowiedzialny Mieczysław Burdiak. — Wydawca: Komitet Wydawniczy. — Drukiem Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza